



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 04-05-2021 r.

Adam Bodnar

XI.519.2.2021.FR

Pani
insp. Anna Rosól
Centrum Szkolenia Policji

ePUAP

Szanowna Pani Komendant!

Jako Rzecznik Praw Obywatelskich, pełniąc także – na podstawie art. 18 ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania (Dz. U. z 2020 r. poz. 2156, t.j.) – funkcję niezależnego organu do spraw równego traktowania, przyglądam się działalności władz publicznych pod kątem zagwarantowania i przestrzegania praw wszystkich, w tym przedstawicieli grup mniejszościowych, do równego traktowania, oraz realizacji wyrażonej w art. 32 ust. 2 Konstytucji RP zakazu dyskryminacji kogokolwiek w życiu politycznym, społecznym czy gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny, w tym ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową.

Wykonując powierzone mi zadania zwróciłem uwagę na podręcznik pt. „Patologie społeczne – wybrane zagadnienia” (Legionowo 2020, materiał dydaktyczny nr 191 – w załączeniu), wydany przez Centrum Szkolenia Policji – Zakład Służby Prewencyjnej w 2020 r. Podręcznik zawiera charakterystykę tzw. patologii społecznych i opisuje zjawiska uznane przez autora za przejaw takich patologii, w tym m.in. narkomanię, prostytutkę, sekty czy żebractwo. Mój niepokój wzbudził fakt umieszczenia **transpłciowości** wśród zjawisk przedstawionych przez autora jako patologie i przedstawienia w tym kontekście sytuacji osób transpłciowych. Podręcznik adresuje między innymi problem subkultur, wśród których wymienia „subkulturę Gender Fluid”. Kontekst podręcznika wskazuje, że zjawisko transpłciowości, jak również „społeczność LGBTQ”, do której autor zalicza „reprezentantów Gender Fluid”, rozpatrywane są w pejoratywnym kontekście patologii. Biorąc pod uwagę ten kontekst, a także wydzwięk podręcznika, sposób opisu

transpłciowości może prowadzić do powstania czy utrwalenia **negatywnych stereotypów** na ten temat. Z pewnością zaś nie prowadzi do właściwego zrozumienia tego zagadnienia.

Osoby transpłciowe nie stanowią żadnej określonej subkultury czy mody. Transpłciowość nie jest efektem swobodnego wyboru człowieka, tylko jego **cechą osobistą**. W świetle współczesnych nauk medycznych **transpłciowość nie stanowi choroby lub zaburzenia psychicznego**, lecz traktowana jest jako jedna z postaci tożsamości płciowej. Jako taka nie stanowi „patologii społecznej”, tylko pewną trwałą dyspozycję psychologiczną danej osoby, niezależną od jej woli. Z byciem osobą transpłciową **nie wiąże się żaden określony stosunek do obowiązującego systemu wartości**. Transpłciowość jest bowiem jedynie pewnym trwałym sposobem przeżywania swojej płci.

Tożsamość płciowa powszechnie rozumiana jest jako „głęboko odczuwane wewnętrzne i indywidualne doświadczenie płci społecznej, która może lub nie odpowiadać płci określonej przy urodzeniu, włączając w to osobiste odczucie własnej cielesności (które może prowadzić do modyfikacji wyglądu zewnętrznego lub biologicznych funkcji metodami medycznymi, chirurgicznymi lub innymi) i inne formy wyrażania własnej płciowości przez ubiór, mowę czy sposób zachowania”¹. Orientacja seksualna i tożsamość płciowa są **integralną częścią godności i człowieczeństwa** każdej istoty ludzkiej i nie mogą być przyczyną dyskryminacji albo nadużyć. Tożsamość płciowa **podlega ochronie prawnej jako dobro osobiste człowieka**², zaś obowiązkiem władz publicznych jest uszanować ją i powstrzymać się od jakiegokolwiek dyskryminacji na jej tle (art. 32 ust. 2 Konstytucji).

Zjawisko transpłciowości obejmuje też tzw. **osoby niebinarne, tj. takie, których tożsamość płciowa nie zakłada identyfikacji z konkretną płcią** – kobietą lub mężczyzną – przejawiając cechy obu płci, co może dotyczyć zarówno kwestii biologicznych, jak i społecznych. Osoby niebinarne często potocznie określane są jako osoby „genderfluid”, jednakże określenie to każdorazowo odnosi się do kwestii tożsamości płciowej, która związana jest z cechą osobową, nie swobodnym wyborem³.

Podręcznik „Patologie społeczne – wybrane zagadnienia” nie uwzględnia powyższego kontekstu. Nie zawiera żadnego dodatkowego komentarza, ani nie próbuje rzetelnie wyjaśnić, kim są osoby transpłciowe lub niebinarne. Pomija podstawowe kwestie medyczne i psychologiczne dotyczące zjawiska transpłciowości.

Zamiast tego sugeruje, że osoby transpłciowe stanowią „patologię społeczną” nastawioną na negowanie obowiązujących norm kulturowych. Wniosek taki nasuwa się z

¹ Por.: *Zasady Yogyakarty – Zasady międzynarodowego prawa praw człowieka w odniesieniu do orientacji seksualnej oraz tożsamości płciowej, przyjęte w 2006 r., publ. w Polsce w 2009 r., red. K. Remin.*

² Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 22.03.1991 r. w sprawie III CRN 28/91.

³ <https://tranzycja.pl/publikacje/niebinarnosc/> por. także <https://www.psychologytoday.com/intl/blog/sex-sexuality-and-romance/201807/guide-genderqueer-non-binary-and-genderfluid-identity>.

przycaczanych przez autora definicji oraz układu podręcznika. „Patologia społeczna” rozumiana jest jako zachowanie pozostające w **sprzeczności z powszechnie przyjętymi w danym społeczeństwie wartościami**, odchylenie od obowiązujących norm moralnych, obyczajowych czy kulturowych⁴. Rozdział 2 podręcznika zatytułowany jest „Charakterystyka wybranych zjawisk patologii społecznych”, do których autor w podrozdziale 2.4, obok narkomanii, prostytutki i alkoholizmu, zalicza „Subkultury młodzieżowe”. Pojęcie subkultury autor rozumie jako grupę osób „wyrażającą swoją odrębność poprzez **zanegowanie całego systemu kulturowego** lub niektórych jego elementów”⁵. Co budzi zdziwienie, podręcznik jako źródło wiedzy w zakresie nowych subkultur podaje publicystyczny portal F5 (prywatny portal dotyczący trendów rynku i kultury). Jako jedną z subkultur – obok skinów, punków czy metalowców – podręcznik wymienia subkulturę „Gender Fluid”. Jest ona zdefiniowana następująco:

Reprezentanci Gender Fluid zmieniają postrzeganie swojej płci **w zależności od indywidualnych potrzeb**. Gender Fluid to wolność **wyboru** – płci żeńskiej, męskiej, jednej i drugiej, bądź też żadnej. Za najważniejszych reprezentantów płynnej płci uważa się lidera brytyjskiego zespołu Years and Years, Olly’ego Alexandra, androgeniczną modelkę Ruby Rose czy promującego niedawno damską kolekcję ubrań marki Louis Vuitton, syna Willa Smitha, Jadena. **Środowisko Gender Fluid, podobnie zresztą jak cała społeczność LGBTQ**, doczekało się wielu sprzymierzeńców. Za najważniejszą z nich uważa się Miley Cyrus, która prowadzi obecnie fundację wspierającą młode osoby o płynnej płci⁶.

Z przytoczonego fragmentu wynika sugestia, że osoby „Gender Fluid” – jako członków społeczności LGBTQ (tj. grupy osób wyróżnionych przez cechę orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej: gejów, lesbijek, osób biseksualnych, transpłciowych i niebinarnych) – cechuje „wolność” wybierania swojej płci w zależności od sytuacji i swobodny jej „wybór”, przy czym osoby takie stanowią: (-) patologię społeczną, rozumianą jako zanegowanie obowiązujących norm moralnych i społecznych, oraz (-) subkulturę młodzieżową, negującą w określonym zakresie obowiązujący system kulturowy. **Istnieje zatem poważne ryzyko, że takie wyobrażenie na temat transpłciowości wpłynie negatywnie na stosunek funkcjonariuszy Policji do osób transpłciowych.**

Istotne jest, by władze publiczne, w szczególności Policja, a w tym funkcjonariusze oddziałów prewencji mający bezpośrednią styczność z różnymi osobami podczas interwencji, byli **świadomi tego, czym jest transpłciowość, a także mieli wiedzę o trudnej sytuacji społecznej osób transpłciowych, jako grupy szczególnie narażonej na dyskryminację**. Warto też podkreślić obowiązek władz publicznych, w tym Policji, do

⁴ Str. 7 „Patologie społeczne – wybrane zagadnienia” Legionowo 2020, materiał dydaktyczny nr 19.

⁵ Str. 30 tamże.

⁶ Str. 38 tamże.

poszanowania życia prywatnego osób transpłciowych (por. art. 47 Konstytucji RP), w tym ich prawa do określonej tożsamości płciowej, znajdującej się pod ochroną prawną. Obowiązek ten dotyczy zwłaszcza bezpośrednich interwencji funkcjonariuszy Policji w odniesieniu do osób transpłciowych, występujących jako **osoby podejrzane, pokrzywdzone, czy też świadkowie** w prowadzonych postępowaniach. Na konieczność szczególnej wrażliwości w tym względzie wskazuje choćby sprawa aktywistki Margot (osoby niebinarnej), opisana szeroko w prasie, będąca także przedmiotem interwencji Rzecznika Praw Obywatelskich⁷.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2020 r. poz. 627, t.j.), pragnę zwrócić się do Pani Komendant z prośbą o odniesienie się do powyższych wątpliwości, a w szczególności o udzielenie informacji:

- 1) w jaki sposób uczestnikom szkoleń w ramach Centrum Szkolenia Policji przekazywane są treści podręcznika „Patologie społeczne – wybrane zagadnienia” w odniesieniu do osób transpłciowych i niebinarnych?
- 2) czy w trakcie szkoleń Policji omawiany jest także szerszy kontekst transpłciowości? Jeśli tak, to w jaki sposób i na podstawie jakich materiałów?
- 3) czy w aktualnym programie szkoleń Centrum Szkolenia Policji uwzględniona jest tematyka antydyskryminacyjna? Jeśli tak, to w jakim wymiarze tematycznym i czasowym?

Z poważaniem

Adam Bodnar

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/

⁷ Por. <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/wizytacja-przedstawicielki-rpo-w-ZK-w-plocku-gdzie-przebywa-tymczasowo-aresztowana-margot>